

Sygn. akt V Pa 69/16, VPz 25/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Marek (spr.)

Sędziowie SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Jacek Wilga

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ś.

przeciwko (...) w K.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

i na skutek zażalenia strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 marca 2016 r. **sygn. akt** IV P 135/15

I. oddala apelację,

II. oddala zażalenie,

III. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Legnicy oddalił powództwo A. Ś. o ustalenie skierowane przeciwko (...)w K. (pkt I),

nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej (pkt II) i rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt III).

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd I instancji wskazał, iż zgłoszone przez powoda roszczenie o ustalenie, że w stosunku do niego jako majora (...) - S. (...) P. (...) kat. III w L. w okresie od dnia 1 lutego 2013r. do czasu zwolnienia ze służby istniało prawo do przyznania zwiększenia dodatku służbowego o mnożnik 0,30 kwoty bazowej z tytułu wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych, nie mogło być uwzględnione z powodu niewykazania interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Jak wyjaśnił Sąd Rejonowy, powód twierdził, że ustalenie powyższe ma mu służyć do ustalenia prawidłowej wysokości emerytury. Podawał też, że w latach

2013-2015 był pozbawiony spornego składnika uposażenia z powodu niewydania wobec niego odpowiedniego rozkazu przełożonego, podczas gdy składnik ten należał mu się co do zasady z mocy prawa, a wartość przyznanego zwiększenia powinna być ustalona w wysokości przysługującej mu do dnia 31 stycznia 2013 r., skoro zakres jego obowiązków nie zmienił się. Sąd Rejonowy, powołując się na orzecznictwo odnośnie wykładni art. 189 k.p.c., wskazał, iż powództwo o ustalenie nie może być środkiem do uzyskania dowodu, który mógłby być wykorzystany na potrzeby emerytalne. Podkreślił, że powód ma możliwość wykazywania rzeczywistych zarobków w toku postępowania przed sądem na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przeliczenia emerytury z uwzględnieniem spornego składnika wynagrodzenia. Jednocześnie też, Sąd Rejonowy wskazał, że nawet gdyby interes prawny został przez powoda wykazany, to jego żądanie pozostawało niezasadne, gdyż z analizy przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie uposażenia zasadniczego oraz dodatków do uposażenia funkcjonariuszy Straży Granicznej z dnia 8 lutego 2008 r. wynika, że zwiększenie dodatku służbowego z tytułu wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych było przewidziane za wykonywanie powyższych czynności, a tymczasem w spornym okresie powód był długotrwale nieobecny na służbie z powodu stanu zdrowia. Rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego Sąd oparł na art. 102 k.p.c., z uwagi na charakter sprawy, uznając, że powód mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swoich roszczeń z powołaniem się na inne orzeczenia, wskazujące, iż zwiększenie dodatku stażowego jest obligatoryjne.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył powód, stawiając następujące zarzuty:

I. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

1.) art. 189 k.p.c. przez

- uznanie, że po stronie powoda brak jest interesu prawnego do występowania z powództwem o ustalenie prawa do przyznania zwiększenia dodatku służbowego o mnożnik 0,30 kwoty bazowej z tytułu wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych, z tego względu, że powód może dochodzić swoich praw wskutek odwołania od decyzji organu rentowego oraz ewentualnie – sądu ubezpieczeń społecznych, w razie zaskarżenia przez powoda decyzji w przedmiocie np. ponownego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego, podczas gdy w rzeczywistości ustalenie prawa do przyznania zwiększenia dodatku w trybie art. 189 k.p.c. pozostaje jedyną drogą do ochrony sfery prawnej powoda w zakresie prawa do przyznania określonego, obligatoryjnego składnika uposażenia;
- uznanie, że powód nie miał podstaw do wytoczenia powództwa w trybie art. 189 k.p.c., gdyż może wytoczyć powództwo o świadczenie, w sytuacji gdy powód nie ma żadnych podstaw do wystąpienia z roszczeniem o świadczenie, bez ustalonego i przyznanego prawa do tego świadczenia, a jedynym organem uprawnionym do jego przyznania był pozwany;

- uznanie, że niniejsze postępowanie prowadzić ma wyłącznie do uzyskania dowodu, który miałby być wykorzystany w innym postępowaniu tj. postępowaniu przed organem rentowym, w sytuacji gdy wyrok ustalający prawo powoda do przyznania zwiększenia dodatku jest jedynym środkiem zapewniającym powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, mogącym definitywnie zakończyć spór istniejący pomiędzy powodem a pozwanym i tym samym wywiera bezpośredni skutek dowodowy wyłącznie w sferze pomiędzy stronami postępowania poprzez korektę treści zaświadczenia o uposażeniu powoda, które w dalszej konsekwencji stanowi podstawę przeliczenia wymiaru emerytury i ma wpływ na interes prawny powoda również w tym zakresie;

2.) art 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w:

- dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki ocenie dowodu w postaci zeznań

powoda i świadków i uznaniu tych zeznań jako nie zasługujących na uwzględnienie w zakresie, w jakim podali, iż przyznanie zwiększenia dodatku uzależnione było wyłącznie od mianowania na stanowisko, na którym wykonuje się czynności dochodzeniowo-śledcze, w sytuacji gdy były one logiczne, spójne, konsekwentne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym

- pominięciu dowodu w postaci uzasadnienia wyroku WSA w Warszawie z dnia 19 marca 2015 r. II SA/Wa924/14, uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej II Wydział Karny, II K 1132/13 oraz uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu, IV Wydział Odwoławczy, sygn. akt IV Ka 1051/14, które jednoznacznie potwierdzały, iż przyznanie zwiększenia dodatku służbowego miało charakter obligatoryjny na stanowisku, którego zakres obowiązków obejmował wykonywanie czynności dochodzeniowo-śledczych;

II. sprzeczność ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, polegająca na:

- ustaleniu, iż przesłanką do przyznania zwiększenia dodatku służbowego było wykonywanie przez funkcjonariusza czynności operacyjno-rozpoznawczych lub dochodzeniowo-śledczych, w sytuacji gdy zarówno z zeznań świadków, jak i pozostałego materiału dowodowego, w tym przede wszystkim z uzasadnienia poczynionego przez Komendanta(...) (...) przyznania zwiększenia dodatku rozkazem personalnym Nr (...) wynikało, iż zwiększenie to na stanowisku zajmowanym przez powoda ma charakter obligatoryjny

- ustaleniu, że funkcjonariusze K. K., M. P., M. M. i B. J. przebywali na częstych i długotrwałych zwolnieniach lekarskich, jednak nie były to zwolnienia ciągłe, a powód na zwolnieniu lekarskim przebywał stale od lipca 2012 r., w sytuacji gdy okresy zwolnień lekarskich w/w funkcjonariuszy oraz powoda były podobne, nie przekraczały każdorazowo ok. 30 dni, również następowały po sobie często przedłużając łączny czas pobyty funkcjonariuszy na zwolnieniu do kilku miesięcy, a mimo to w stosunku do pozostałych funkcjonariuszy rozkazy przyznające zwiększenie dodatku były w tym czasie wydawane;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. § 9 ust. 5 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 8 lutego 2008 r. w sprawie uposażenia zasadniczego oraz dodatków do uposażenia funkcjonariuszy Straży Granicznej (Dz. U. z dnia 14 lutego 2008 r.) poprzez jego błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu, że z przepisu tego wprost wynika, iż przesłanką do przyznania zwiększenia dodatku jest wykonywanie czynności w nim wymienionych.

Uzasadniając tak ujęte zarzuty powód podniósł przede wszystkim, że nie ma on prawnej możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie z tytułu zwiększenia dodatku służbowego przeciwko stronie pozwanej do czasu ustalenia istnienia po jego stronie prawa do tego świadczenia. Nadto w ocenie skarżącego jedynie uzyskanie pozytywnego orzeczenia w niniejszej sprawie pozwoli na wydanie prawidłowego zaświadczenia przez stronę pozwaną o należnym mu uposażeniu, a dopiero uzyskanie takiego zaświadczenia umożliwi mu wystąpienie z wnioskiem o przeliczenie emerytury.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje – ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Strona pozwana złożyła zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie II wyroku Sądu I instancji, w przedmiocie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zarzucając mu naruszenie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. poprzez odstąpienie od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu zażalenia podniosła, że okoliczność powołana przez Sąd Rejonowy jako uzasadniająca wystąpienie szczególnego przypadku w postaci skomplikowania sprawy i jej charakteru, przekładała się na potrzebę aktywności pełnomocników obu stron w równym stopniu pozwanej, co czyni rozstrzygnięcie błędnym. Wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od powoda kwoty 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nadto o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy – na podstawie prawidłowych ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy - zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem nie dostarczyła żadnych argumentów, które podważyłyby prawidłowość rozważań Sądu I instancji.

Na wstępie należy przypomnieć, iż uwzględnienie powództwa o ustalenie uwarunkowane jest istnieniem po stronie powoda interesu prawnego w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego, co oznacza, że spełnienie tej przesłanki jest warunkiem, bez którego powództwo nie może zostać uwzględnione i czyni zbędnym merytoryczne rozważania odnośnie istnienia spornego prawa. Zasadniczym motywem rozstrzygnięcia Sądu I instancji był właśnie brak interesu prawnego powoda w ustaleniu jego prawa do żądanego zwiększenia dodatku stażowego, a to nie zostało skutecznie zakwestionowane w apelacji.

Prawidłowe pozostają bowiem rozważania Sądu Rejonowego, które Sąd Okręgowy podziela, dotyczące istnienia (nieistnienia) interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Nawet gdyby definiować interes prawny w możliwie najszerszy sposób (jako potrzebę wprowadzenia pewności co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa, w celu zapewnienia powodowi pełnej ochrony prawnej w zakresie wszystkich możliwych skutków prawnych, jakie występują obecnie oraz jakie obiektywnie rzecz biorąc mogą wystąpić w przyszłości, jako następstwa spornego stosunku prawnego lub prawa), to i tak na pytanie o istnienie tak rozumianego interesu prawnego powoda w niniejszej sprawie należy udzielić odpowiedzi przeczącej.

Zauważyć bowiem trzeba, że potencjalne roszczenia, jakie powód mógłby zgłosić wobec strony pozwanej to roszczenie o zapłatę części uposażenia odpowiadającej wysokości zwiększenia dodatku stażowego, ewentualnie o odszkodowanie tytułem zaniżenia świadczenia emerytalnego z powodu błędnego ustalenia przysługujących mu dodatków do tego uposażenia. Nie ma przy tym racji skarżący wskazując, iż nieustalenie w niniejszej sprawie prawa do spornego składnika jego uposażenia pozbawia go możliwości wystąpienia z jakimkolwiek roszczeniem o zapłatę wobec strony pozwanej. Należy bowiem przypomnieć, iż w sprawach o zapłatę rzeczą sądu jest między innymi przesądzenie o istnieniu podstawy prawnej żądanych świadczeń.

Pozostałymi skutkami ewentualnego pozytywnego orzeczenia w niniejszej sprawie miałyby być w ocenie powoda umożliwienie mu dochodzenia prawidłowej wysokości emerytury przed organem rentowym. W tym kontekście, mając na uwadze treść stawianych zarzutów, należy wskazać, że wywody apelacji odnośnie konieczności i trybu uzyskania zaświadczenia o należnym uposażeniu są chybione. Istotnie, zgodnie z mającym zastosowanie do powoda art. 5 ust.1 ustawy z 18.2.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin - t.j. Dz.U. z 2004 r. Nr 8, poz. 67 ze zm.), podstawą wymiaru emerytury jest uposażenie należne, co oznacza nie tyle uposażenie faktycznie wypłacone, co uposażenie w wysokości odpowiadającej grupie uposażenia, do której zostało zaszeregowane zajmowane przez funkcjonariusza Policji stanowisko służbowe (por. Uchwała SN z dnia

1 września 2010 r., II UZP 7/10). Rację ma też powód, iż w postępowaniu przed organem rentowym podstawowym dowodem na okoliczność wysokości należnego mu uposażenia jest odpowiednie zaświadczenie Straży Granicznej. Nie oznacza to jednak, iż w bez takiego zaświadczenia powód nie może z powodzeniem wykazywać wysokości tego uposażenia i dodatków stanowiących jego pochodną w postępowaniu przed organem rentowym oraz w ramach postępowania sądowego z odwołania od decyzji w przedmiocie przeliczenia emerytury. Przeciwnie – z uwagi właśnie na treść art. 5 w.w. ustawy, sąd powszechny (ubezpieczeń społecznych) ma kompetencję do badania jakie składniki uposażenia funkcjonariusza publicznego przysługiwały mu z mocy prawa i na tej podstawie ustala wysokość podstawy wymiaru świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dn. 5 maja 2016 r., III AUa 650/15). Nadmienić też należy, że możliwość przeliczenia emerytury z powołaniem się na nowe okoliczności w postaci niesłusznego pozbawienia prawa do zwiększenia dodatku stażowego za wskazany okres, daje powodowi treść art. 33 w.w. ustawy.

W tym stanie rzeczy uwzględnienie powództwa o ustalenie w żądanym zakresie nie przesądzałoby kompleksowo o ewentualnych sprecyzowanych roszczeniach powoda wynikających z prawa do zwiększenia dodatku stażowego, gdyż na mocy takiego prawomocnego wyroku ustalającego nie miałby on podstaw wyegzekwować tych roszczeń. Możliwość wystąpienia z odpowiednimi konkretnymi żądaniami z tego tytułu w stosunku do strony pozwanej jak i w postępowaniu o przeliczenie emerytury jest możliwe i aktualne, co wyklucza istnienie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Jeśli idzie o zarzuty dotyczące błędnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji odnośnie tego, że zwiększenie dodatku służbowego w jednostce powoda przełożony nie uzależniał od faktycznego wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych, są one o tyle nietrafne, że Sąd nie dokonywał ustaleń co do zasad przyznawania prawa do tego zwiększenia na podstawie zebranych dowodów z zeznań świadków, a jedynie ustalił przebieg postępowania w tym przedmiocie, wskazując jakiej treści rozkazy i pisma były kierowane do powoda. Sąd ten nie ustalał praktyki przyznawania zwiększeń panujących u strony pozwanej, gdyż było to zbędne, a skupił się jedynie na wykładni przepisów, które były prawną podstawą ich przyznania. Było to zasadne, skoro powód o istnieniu spornego prawa wywodził z przekonania o jego obligatoryjnym charakterze i jego przysługiwaniu z samego tylko faktu formalnego pełnienia danego stanowiska. Sąd zaś wykluczył taką możliwość, uznając że przepisy wprost uzależniały przyznanie spornego prawa od faktycznego wykonywania tych czynności, co w przypadku powoda było wykluczone, skoro już od połowy 2012 r. nieprzerwanie do zakończenia służby w 2015 r. był w pracy nieobecny z powodu stanu zdrowia, co pozostawało bezsporne.

Należy też podkreślić, że niezasadne są twierdzenia apelacji, jakoby „zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie potwierdzał, że przesłanką przyznania zwiększenia dodatku służbowego jest już sama przynależność do jednostki operacyjnej, której zasadnie jest realizacja czynności operacyjno-rozpoznawczych”. Kwestia ustalenia przesłanek danego prawa zależy od wykładni przepisów, a nie od ustalenia właściwej lub niewłaściwej praktyki ich stosowania. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela interpretację treści w.w. rozporządzenia poczynioną przez Sąd Rejonowy, gdyż językowa wykładnia § 9 ust. 5 pkt 1 tego rozporządzenia jest jednoznaczna. Z treści w.w. przepisu rozporządzenia wynika wprost obligatoryjność przyznania spornego zwiększenia, ale w przypadku czynnej służby, a wysokość pozostawiona została uznaniu przełożonego. Nie ma tu znaczenia jak w rzeczywistości przepis ten był interpretowany przez innych funkcjonariuszy i przełożonych powoda. Dokonanie prawidłowej wykładni przepisów Sąd nie opiera też na „dowodach” w postaci innych orzeczeń, jak sugerowała apelacja, gdyż rozważania prawne nie są ustaleniami faktycznymi.

Z kolei co do czynionych w apelacji porównań sytuacji powoda z sytuacją innych funkcjonariuszy o długotrwałych kilkumiesięcznych zwolnieniach lekarskich, należy tylko wspomnieć, iż ich sytuacja jest porównywalna z okresem pełnienia funkcji przez powoda w roku 2012, za który otrzymał zwiększenie dodatku służbowego, a od lipca 2012 był nieobecny w pracy, a nie z jego sytuacją w roku 2013, gdzie przez cały rok był z pełnienia służby wyłączony z powodu złego stanu zdrowia.

Mając powyższe na uwadze, apelację oddalono jako niezasadną, w oparciu o art. 385 k.p.c. (punkt I).

Na uwzględnienie nie zasługiwało również zażalenie strony pozwanej na postanowienie w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego. Należy wskazać, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 KPC, ma charakter dyskrecyjny i jest oparta na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd odwoławczy tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Ingerencja w to uprawnienie jurysdykcyjne, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia, może być usprawiedliwiona jedynie w razie stwierdzenia, że dokonana w zaskarżonym postanowieniu ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (por. wyrok SA w Łodzi z 26.6.2015 r., I ACa 37/15, Legalis).

W niniejszej sprawie zażalenie nie wytyka skutecznie oczywistego braku podstaw do zastosowania przez Sąd Rejonowy art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego subiektywne przekonanie powoda o zasadności jego roszczeń, zwłaszcza w sprawach zawiłych i nietypowych lub dotyczących szczególnej materii, jaką są zasady przyznawania uposażenia funkcjonariuszy publicznych, mogło usprawiedliwiać zastosowanie art. 102 k.p.c., zwłaszcza, że błędne stanowisko powoda odnośnie oceny prawnej swojej sytuacji miało podłoże w występującym w jego środowisku przekonaniu o przysługiwaniu spornego zwiększenia jedynie z uwagi na formalną przynależność do danej jednostki niezależnie od faktycznego wykonywania danych czynności operacyjnych, co wynika z zeznań świadków. Zażalenie jednocześnie nie wskazuje na żadne okoliczności, których Sąd pierwszej instancji nie brałby pod uwagę wydając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, a odmienna ocena wagi tych okoliczności w świetle art. 102 k.p.c., dokonana przez skarżącą głównie przez pryzmat istniejącego po stronie powoda zastępstwa procesowego, jest jedynie dowolną polemiką z rozważaniami Sądu w tym zakresie i nie podważa ich skutecznie.

Powołane wyżej argumenty dotyczące stosowania art. 102 k.p.c. uzasadniały także orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga